

Dawno i nieprawda – tak powiedział nam jeden ze słuchaczy „Zielonego Telefonu” (audycja ekologiczna Radia Katowice, emitowana w każdy czwartek w godz. od 19.05 do 20.00), kiedy mówiąc o Kłodnicy zachwycaliśmy się jej czystością i urodą sprzed 50 lat. A jednak to prawda, co może poświadczyć piszący te słowa, który wychował się w okolicy tej rzeki i doskonale pamięta, jak pacholęciami będąc, łowił w Kłodnicy wraz z kolegami ryby, łapał raki, zażywając bardzo bezpiecznej wówczas kąpieli. Potem przez lata umierało w rzece życie biologiczne, ginęła roślinność, ryby i raki. Sprawił to niekontrolowany rozwój przemysłu i postępująca urbanizacja.

Dziś Kłodnica zaczyna odżywać. Ogromną nadzieją dla wszystkich jest rozpoczęty program: „Przyjazna Kłodnica”. Zainicjował go Górnośląski Zakład Elektroenergetyczny i już w Instytucie Ekologii Terenów Uprzemysłowionych w Katowicach odbyło się spotkanie, w czasie którego podpisano list intencyjny partnerów, którzy chcą zrewitalizować rzekę. Program „Przyjazna Kłodnica” jest przedsięwzięciem niezwykle ambitnym, zakrojonym na kilkanaście lat, w czasie których ma nastąpić likwidacja zanieczyszczeń miejskich, jak i przemysłowych, rozwiązany też ma być problem zasolonych wód oraz zanieczyszczeń tkwiących w osadach dennych i samej obecności osadu. Techniki i technologie oczyszczania Kłodnicy są dostępne. Przeszkodą w ich szybkim wykorzystaniu

Rzekom na ratunek



Rys. M. Trzepek

jest bariera finansowa, dlatego na oczyszczenie Kłodnicy sięgać będzie się po różnego rodzaju fundusze, kredyty, zarówno krajowe, jak i zagraniczne, w tym unijne.

Tak się złożyło, że z przyjęciem programu „Przyjazna Kłodnica” zbiegło się uruchomienie kolejnego odcinka etapu regulacji koryta innej śląskiej rzeki – Rawy. Rawę, zachowując wszelkie proporcje, ktoś kiedyś nazwał katowicką Tamizą (do Tamizy, po okresie kompletnej degradacji, wróciło życie biologiczne). Regulacja Rawy polega nie tylko na budowie i pogłębianiu koryta rzeki, ale wiąże się również z budową dwóch kolektorów, które pozwolą na odprowadzenie ścieków z centrum miasta do modernizowanej oczyszczalni „Gigablok”. Będzie to można dopiero zrobić po zakończeniu II etapu regulacji rzeki. Potem rozpocznie się III etap regulacji Rawy, który umożliwi kompleksową rewitalizację jej wód. I dopiero wtedy będzie można powiedzieć, że Rawa zmieniła się całkowicie ze ścieku w rzekę. Na to wszystko znowu potrzeba czasu i pieniędzy. Trwa montaż finansowy, w którym niebagatelną rolę odgrywają również fundusze pomocowe z Unii Europejskiej.

Czy pokolenie obecnych 50, 60-latków, którzy pamiętają czyste śląskie rzeki, doczeka ich odnowy i być może wykąpie się w Rawie czy Kłodnicy? Słuchacze „Zielonego Telefonu” mają taką nadzieję, dodajmy nadzieję opartą na bardzo realnych przesłankach, wynikających z dotychczasowego działania i planów powrotu pełnego życia biologicznego do tych rzek.



Zielony telefon

Pod redakcją Macieja Bakesa - Radio Katowice